

Nowa redakcja katolickiego nauczania o karze śmierci – rewolucja czy drobna korekta?

27/2019

Political Dialogues

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/DP.2019.009>

Abstract:

The author considers a change of the Catechism of the Catholic Church regarding the death penalty carried out at the initiative of Pope Francis in 2018 from the perspective of the theory of criminal punishment and legal doctrines. According to the Church's latest teaching, capital punishment is totally unacceptable. In order to assess the extent to which this is a breakthrough change, the author presents in a synthetic way the attitude of Christians throughout history against the main penalty. Recalls m.in. teaching the Church's Fathers, Tomasz Aquinas and John Paul II. This leads him to the conclusion that the indication of the inadmissibility of the death penalty after pointing out that the aim of protecting society can be achieved today through penitentiary systems is not a revolutionary change.

Keywords: death penalty, Catholic Church, catholic social teaching, Catechism, Pope Francis

Abstrakt:

Autor rozważa zmianę Katechizmu Kościoła Katolickiego w kwestii kary śmierci przeprowadzoną z inicjatywy papieża Franciszka w 2018 r z perspektywy nauki o karze i doktryn polityczno-prawnych. Zgodnie z najnowszym nauczaniem Kościoła kara kapitalna jest całkowicie niedopuszczalna. Celem dokonania oceny, na ile jest to zmiana przełomowa, autor przedstawia w synte-

tyczny sposób postawę chrześcijan na przestrzeni dziejów wobec kary głównej. Przywołuje m.in. nauczanie Ojców Kościoła, Tomasza z Akwinu czy Jana Pawła II. Prowadzi go to do wniosku, że wskazanie na niedopuszczalność kary śmierci w sytuacji, gdy cel ochrony społeczeństwa można osiągnąć za pomocą systemów penitencjarnych nie stanowi rewolucyjnej zmiany.

Słowa kluczowe: kara śmierci, Kościół katolicki, katolicka nauka społeczna, Katechizm, papież Franciszek

1. Wprowadzenie

Bodźca dla powstania niniejszego opracowania dostarczyła Kongregacja Nauki Wiary dokonując w 2018 r. zmiany brzmienia Katechizmu Kościoła Katolickiego (dalej KKK). Sedno tej korekty, która nastąpiła na polecenie papieża Franciszka, stanowi następujące stwierdzenie „Kościół w świetle Ewangelii naucza, że kara śmierci jest niedopuszczalna, ponieważ jest zamachem na nienaruszalność i godność osoby”.¹ Wcze-

¹ Polskie tłumaczenie nowego brzmienia nr 2267 KKK przygotowane przez Katolicką Agencję Informacyjną (ekai.pl/papiez-zmienil-nauczanie-kosciola-

śniejsza wersja nr 2267 KKK dopuszczała bowiem, aczkolwiek niechętnie, sięgnięcie po ten krańcowy środek, jeśli nie byłoby możliwości zapewnienia społeczeństwu bezpieczeństwa za pomocą „środków bezkrwawych”.²

Przybliżenie czytelnikowi tej zmiany stanowi cel pracy. Pryzmat dla poniższych rozważań stanowić będą nauki prawne – teoria kary i doktryny polityczno-prawne. Próba ujęcia przedmiotowego zagadnienia w rzeczony sposób jest uzasadniona z kilku powodów. Po pierwsze moralność chrześcijańska w znacznej mierze ukształtowała aksjologiczne podłoże systemów prawnych naszego kręgu kulturowego, stąd wartym uwagi jest jej badanie przez osoby zajmujące się prawem od strony teoretycznej. Po drugie spora część obywateli uznając się za katolików pozostaje pod wpływem nauczania Kościoła i czerpie z niego inspiracje. W przypadku społecznych aspektów tego nauczania, fakt ten w warunkach państwa demokratycznego nie może nie oddziaływać w pośredni sposób na treść stanowionego prawa. Jakkolwiek obowiązywanie kary śmierci mamy już za sobą, należy odnotować, iż ma ona wśród Polaków немало zwolenników³, co sprawia, że niniejsze rozważania nie są wcale oderwane od rzeczywistości, tak jak mogłoby się wydawać.

na-temat-kary-smierci, dostęp 18.06.2019) zostanie przytoczone w całości w dalszej części pracy.

² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2267, Poznań 2002.

³ Wg. badań sondażowych przeprowadzonych przez agencję SW Research dla *Rzeczypospolitej* opublikowanych w październiku 2017 r. za przywróceniem kary śmierci opowiedziało się 45,3 % Polaków (przeciwko: 34,7 %). www.rp.pl/Sadownictwo/171019352-Sondaz-Kto-chce-przywrocenia-kary-smierci, dostęp 15.07.2019.

Należy ponadto wskazać, iż nauczaniem Kościoła w przedmiocie kary głównej interesowali się już prawnicy, zanim dokonano nowej redakcji nr 2267 KKK⁴. Również i z tego powodu potrzebnym wydaje się odnotowanie tej zmiany w środowisku prawniczym.

Chcąc charakteryzować zmianę i dokonywać oceny na ile jest ona przełomowa, koniecznym jest znajomość punktu odniesienia. Obecne zdanie Kościoła o całkowitej niedopuszczalności kary śmierci należy relatywizować do tego, jak nauczał on o niej na przestrzeni dwóch tysięcy lat swojego istnienia. Historia katolickiej doktryny w tym zakresie doczekała się już kilku monografii, co znacząco ułatwia zadanie.⁵ Za źródła tego nauczania uznaje się przede wszystkim pisma Ojców i Doktorów Kościoła oraz wypowiedzi papieży, soborów i synodów. Uwzględniając dotychczasowy stan badań, poniżej przedstawiony zostanie zwięzły zarys historii moralnego nauczania Kościoła na temat kary kapitalnej. Kiedy to

⁴ J. Jasiński, *Kościół wobec kary śmierci*, „Państwo i prawo”, 1995, t. 50, z. 7, s. 50–56; D. Szeleszczuk, *Stanowisko Jana Pawła II wobec kary śmierci*, [w:] *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, A. Grześkowiak (red.), Lublin 2006, s. 263–292; A. Zoll, *Kara śmierci – refleksje prawne z perspektywy chrześcijańskiej*, „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła”, 2015, nr 19, s. 4 3–46.

⁵ J. J. Megivern, *The Death Penalty: An Historical and Theological Survey*, New Jersey 1997; T. Ślipko, *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia*, Kraków 2002; E. Christian Brugger, *Capital punishment and Roman Catholic moral tradition*, Notre Dame 2014; E. Feser, J. Bessette, *By Man shall His Blood Be Shed. A Catholic Defense of the Death Penalty*, San Francisco 2017. Oprócz monografii należy odnotować istnienie sporej ilości artykułów na ten temat. Część z nich zostanie wspomniana w kolejnych przypisach.

już nastąpi, będzie miała miejsce analiza stanowiska papieża Franciszka. W rezultacie otworzy się przestrzeń dla poczynienia porównania i wyciągnięcia wniosków.

2. Historia katolickiej doktryny w zakresie moralnej oceny kary śmierci

Dla dziejów nauczania Kościoła w przedmiocie kary śmierci możemy wskazać dwie cezury.⁶ Pierwszą z nich stanowi wiek IV, w którym zasadniczo cały aparat administracyjny *Imperium Romanum* zaczęli stanowić chrześcijanie. Za drugi moment przełomowy można zaś uznać II poł. XX w., a zwłaszcza pontyfikat Jana Pawła II.

2.1. Kara śmierci a pierwsi chrześcijanie

„Nie odpłacajcie nikomu złem za zło. (...) Umilowani, nie wymierzajcie sami kary, lecz pozwólcie działać sprawiedliwości Bożej. Napisano bowiem: Do Mnie należy pomsta, Ja się odwzajemnię – mówi Pan.” (Rz. 12, 17a i 19)⁷.

„Nie chcesz się lękać władzy? Czyń dobrze, a ona cię pochwali. Jest ona bowiem służą dla twojego dobra. A jeśli popełnisz zło, lękaj się, bo nie na próżno nosi ona miecz. Jest bowiem służą Boga wymierzającego karę temu, kto źle czyni” (Rz. 13, 3–4).

Analiza zestawionych obok siebie dwóch fragmentów z Listu do Rzymian może rodzić pewną konsternację. Cytaty te stanowią jednak właściwe preludeum

do rozważań nad stosunkiem pierwszych chrześcijan do kary śmierci. Z jednej strony pierwotny Kościół nie chciał mieć z karą główną nic wspólnego mając przekonanie o tym, że jakakolwiek forma zabijania kłóci się z Ewangelią.⁸ Z drugiej zaś nie sprzeciwiał się stosowaniu tej niezwykle popularnej sankcji przez pogańskie Cesarstwo, jeśli tylko miała dotyczyć rzeczywistych zbrodniarzy.

Dla zilustrowania pierwszego z dwóch rzeczonych powyżej wymiarów można powołać się m.in. na pisma następujących pisarzy wczesnochrześcijańskich: Hipolita Rzymskiego (zm. 235 r.), Tertuliana⁹ (zm. ok. 235 r.) i Laktancjusza¹⁰ (zm. ok. 330 r.). W „Tradycji Apostolskiej” – dziele pierwszego z wymienionych, będącym swego rodzaju prototypem Kodeksu Prawa Kanonicznego, znajduje się przepis mówiący, że dostojnik, któremu przysługuje *ius gladii*, jeśli chce zostać chrześcijaninem musi zrzec się swojego urzędu.¹¹ Spotkać możemy się również z postanowieniem odwrotnym, tj. dotyczącym kogoś kto będąc już chrześcijaninem przez swoje oskarżenie przyczynił się do skazania bliźniego na karę kapitalną (a także karę wygnania). Synod w Elwirze (pocz. IV w.) postanawiał, iż nie wolno ko-

⁸ Jezus Chrystus na temat kary śmierci nie wypowiedział się wprost. Można jednak odnosić do tego problemu m.in. następujące fragmenty Ewangelii: Mt 5,43-48; Mt 7,1-5; Mt 13,24-30; Mt 18, 21-35; Mt 22, 17-21; Mt 26, 51-53; Łk 15,11-31; J 8,3-11.

⁹ T. Pawluk, *Stosunek Kościoła...*, s. 216–217.

¹⁰ Lactantius, *Divinae Institutiones*, ks. 6, rozdz. 20, New York 1964, s. 450–455; por. T. Pawluk, *Stosunek Kościoła...*, s. 218.

¹¹ Rozdz. 2 [w:] M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, Warszawa 1975, s. 309; por. T. Pawluk, *Stosunek Kościoła pierwszych wieków do kary śmierci*, „Prawo kanoniczne. Kwartalnik prawnohistoryczny”, 1977, nr 20, z. 3–4, s. 212.

⁶ por. literatura wymieniona w przyp. 5.

⁷ Ten i kolejny cytat pochodzą z tzw. *Biblii Pozańskiej*. *Pismo Święte w przekładzie z języków oryginalnych*, M. Peter, M. Wolniewicz (red.), Poznań 2003.

muś takiemu udzielić Komunii Świętej, nawet w obliczu śmierci.¹²

Chcąc zobrazować drugą stronę przyszłościowego medalu, należy odnotować m.in. wywód filozofa chrześcijańskiego Klemensa Aleksandryjskiego (zm. ok. 215 r.) oraz wspomnianych już wyżej Tertuliana oraz Laktancjusza. Klemens sprawców nie nadających się do moralnej poprawy przyrównuje do nieuleczalnie chorych członków, które trzeba usunąć, by nie zagrażały zdrowiu reszty ciała.¹³ Warto zauważyć, że na poparcie kary śmierci posługuje on się zapoczątkowaną przez Senekę racjonalizacją celowościową kary. Laktancjusz zaś, który podnosił, by chrześcijanie nie mieli nic wspólnego z karą główną, pisze o niej w jednym ze swoich dzieł jako o sprawiedliwej reakcji na przestępstwo.¹⁴

Chcąc podsumować dwuznaczne podejście pierwszych chrześcijan do kary śmierci, warto odwołać się do słów J. Salija. Ów dominikanin zarysowaną wyżej postawę tłumaczy tym, że pierwsi chrześcijanie mając poczucie przynależności do transcendentnego „Nowego Świata”, nie mieli aspiracji, by zmieniać „świat stary”, do logiki którego należało karanie śmiercią. Swoje zadanie upatrywali zwyczajnie w pociąganiu poszczególnych osób do „Świata Nowego”.¹⁵ Nie mieli zresztą możliwości by oddziaływać na państwo, które ich prześladowało.

¹² J. Salij, *Religijne refleksje na temat kary śmierci*, „Więź” 1974, nr 12 (200), s. 45.

¹³ Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. 1, Warszawa 1994, s. 118–120.

¹⁴ Laktancjusz, *O gniewie Boga*, rozdz. 17, [w:] *Laktancjusz. Pisma wybrane*, Poznań 2013, s. 193; por. T. Ślipko, *Kara śmierci...*, s. 28.

¹⁵ J. Salij *Religijne refleksje...*, s. 46.

2.2. Kara śmierci w nauczaniu Kościoła od IV do II poł. XX w.

Podejście to okazało się jednak trudne do utrzymania, gdy w IV w. chrześcijaństwo stało się religią państwową Cesarstwa. *Nolens volens* różne urzędy, a w tym sądownictwo znalazły się w konsekwencji w ręku chrześcijan. Z tą sytuacją wiązał się pewien dramat: chęć życia ideałami ewangelicznymi, a troska o bezpieczeństwo w świecie doczesnym, któremu zagrażali groźni zbrodniarze. Ilustrację tego dylematu stanowi min. odpowiedź Ambrożego z Mediolanu (zm. 397 r.) na wątpliwości Studiusza, sędziego-chrześcijanina. Ów Święty pisze „Jeśli to zrobisz [wydasz wyrok śmierci] będziesz usprawiedliwiony, zasłużysz na pochwałę, jeśli nie zrobisz”.¹⁶ Jego zdaniem, jeśli Studiusz zdecydowałby się na skazanie na śmierć, warto, żeby powstrzymał się od przystępowania do Komunii św. przez pewien czas po tym zdarzeniu. Twierdzi jednak, że sam nie odmówiłby udzielenia tego sakramentu przez wzgląd na odnośny przytoczone wyżej słowa św. Pawła (Rz. 13,4). Ogólnie rzecz ujmując, św. Ambroży skazanie na śmierć przez sędziego będącego chrześcijaninem uważa za rzecz usprawiedliwioną, aczkolwiek wskazuje, że lepszym wyborem byłoby powstrzymanie się od tego środka.

Uczeń Ambrożego – Augustyn z Hippony również zajmował się problemem kary śmierci.¹⁷ W „Państwie Bożym” orzekł

¹⁶ Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. II, list 50, Kraków 2003, s. 42–44; por. J. Salij *Kościół wobec kary śmierci*, „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła”, 2015, nr 19, s. 12–13.

¹⁷ Szerzej na ten temat: T. Kołosowski, *Problem kary śmierci w nauczaniu i działalności św. Augustyna*, „Vox Patrum”, 1997, t 17, z. 32–33, s. 251–160.

w końcu, że od przykazania *nie zabijaj* istnieją dwa wyjątki: wojna z rozkazu Bożego oraz kara wymierzana przez państwo na podstawie sprawiedliwego prawa.¹⁸ Praktyka poszła tą drogą, że miejsce państwa pogańskiego zajęło państwo chrześcijańskie. W ręce chrześcijańskich władców i sędziów przeszło więc *ius gladii* tłumaczone 4 werselem 13 rozdziału Listu do Rzymian. O tym jak Kościół tego uprawnienia władzy publicznej bronił, świadczyć może m.in. przysięga, do składania której zostali zobowiązani Waldensi chcący powrócić do Kościoła. Trzeba wskazać, że radykalizm tej grupy polegał także na absolutnym sprzeciwie względem kary głównej. Za wskazaniem papieża Innocentego III musieli oni zgodzić się ze stwierdzeniem, iż władza państwowa może wydawać wyroki śmierci, jeśli tylko dzieje się to rozważnie i na drodze procesu sądowego.¹⁹

Do modelowego rozstrzygnięcia św. Augustyna trzeba jednak szybko uczynić pewne zastrzeżenie. Z całą mocą trzeba podkreślić, że Kościół nie wyzbył się nigdy swoistej odrazy do jakiegokolwiek formy zabijania. Przełom wieku IV polegał na tym, że zakaz płamienia się krwią odnoszony wcześniej do ogółu chrześcijan zawężono do grupy duchownych (zasada *Ecclesia abhorret a sanguine*).²⁰ Skutkiem religijnej unifikacji społeczeństwa była więc rezygnacja z moralnego egalitaryzmu na rzecz elitaryzmu.

Intelektualną refleksję nad kwestią kary śmierci rozwinął znacząco Tomasz z Akwi-

nu, którego wpływ na późniejsze nauczanie Kościoła katolickiego jest nie do przecenienia. W „Sumie Teologicznej” na pytanie „czy wolno zabijać grzeszników?” odpowiada twierdząco. Choć zabijanie zdaniem Akwinaty jest złe samo w sobie i zawsze stanowi nieprawidłowość, to może być bezgrzeszne. W jakiej sytuacji? Kiedy „jest niebezpieczny dla całej społeczności [zagroźa dobru wspólnemu] i swoim grzechem psuje drugich”. Dlaczego? Ponieważ poprzez poważne grzechy przestępca zatracą ludzką godność. Kiedy jest niebezpieczny dla społeczeństwa, jest gorszy od zwierzęcia. Skoro zaś zabijanie zwierząt może być dobre, to zabicie grzesznika, jeśli służy ludziom sprawiedliwym, też jest dobre.²¹ Tomasz w dalszej części swojego wywodu wskazuje, że zabijać wolno jedynie władzy państwowej, a nie każdemu – podobnie jak tylko lekarz może wyciąć zakażony organ ciała.²² W końcu stwierdza, iż nigdy nie wolno tego czynić, nawet w obronie własnej, duchownym, którzy w szczególny sposób mają naśladować Chrystusa.²³

Zakreślony powyżej stan nauczania Kościoła katolickiego co do kary głównej w kolejnych wiekach nie ulegał zasadniczym zmianom. Warto nadmienić, iż papież Leon XIII, Pius XI i Pius XII w swoich publicznych wypowiedziach wypowiadali się za dopuszczalnością tego krańcowego środka, o ile sprawca popełnił ciężką zbrodnię i zachodzi co do tego pewność oraz zachowuje się prawną procedurę.²⁴

¹⁸ ks. 1, rozdz. 21, Warszawa 1977, s. 115–116.

¹⁹ Zob. T. Ślipko, *Kara śmierci...*, s. 48.

²⁰ Analiza relewantnych źródeł: T. Pawluk, *Stosunek Kościoła...*

²¹ Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, t. 18 (2–2, q. 57–80), q. 64, art. 2, Londyn 1970, s. 107–109.

²² tamże, art. 3, s. 109–111.

²³ tamże, art. 4 i 7, s. 111–113 i 118–120.

²⁴ T. Ślipko, *Kara śmierci...*, s. 61–61.

2.3. Kara śmierci a Kościół od II poł. XX w.

Od połowy XX w. można odnotować tworzenie się podglebia pod zmianę katolickiej doktryny w przedmiotowym zakresie. W teologii katolickiej zaczęto zauważać, iż w warunkach nowoczesnego społeczeństwa należy dążyć do maksymalnego ograniczenia stosowania kary głównej.²⁵ To znaczy, że dzięki rozwojowi systemów penitencjarnych cel ochrony dobra wspólnego można osiągnąć w inny sposób.

Taki sposób postrzegania wpłynął niewątpliwie na pierwotną treść odnośnego fragmentu KKK zredagowanego w 1992 r. z inicjatywy Jana Pawła II. Znalazły się tam słowa, że „ochrona wspólnego dobra społeczeństwa domaga się unieszkodliwienia napastnika”. Następnie wskazano, iż przesłanka ta stanowiła powód, dla którego „tradycyjne nauczanie Kościoła uznało za uzasadnione prawo i obowiązek prawowitej władzy publicznej do wymierzania kar odpowiednich do ciężaru przestępstwa, nie wykluczając kary śmierci w przypadkach najwyższej wagi”.²⁶ W kolejnym punkcie wyrażono jednak preferencję stosowania środków bezkrwawych. Zaznaczono, że w sytuacji, gdy takowe „wystarczają do obrony życia ludzkiego przed napastnikiem i do ochrony porządku publicznego oraz bezpieczeństwa osób, władza powinna stosować te środki”. Na poparcie tej tezy wskazano dwa argumenty: większa zgodność „z konkretnymi uwarunkowaniami dobra

wspólnego” oraz lepsza adekwatność dla „godności osoby ludzkiej”.²⁷

Czy pierwotna redakcja KKK stanowiła jakąś zmianę owego „tradycyjnego nauczania”? Zasadniczo nie. Sformułowanie to nie wyklucza moralnej dopuszczalności kary śmierci w ogóle. Wskazuje jednak na powinność rezygnacji z tego środka, skoro cel jego dopuszczalności, jaki stanowi ochrona społeczeństwa, można osiągnąć w inny sposób. Warto jednak zauważyć, że za argumentacją tego wskazania kryje się zwrócenie uwagi na godność osoby sprawcy. Jest to już więc nieco inne ujęcie niż Tomaszowy pogląd o „zewzwierzęceniu” jednostki niebezpiecznej dla ogółu.

Trzy lata później Jan Paweł II w encyklice „*Evangelium Vitae*” powiedział wprost, że sprawiedliwość karna powinna „coraz bardziej odpowiadać godności człowieka”. Konsekwencją tego stwierdzenia było wzmocnienie wskazanej preferencji stosowania środków bezkrwawych. Papież Polak napisał, że współcześnie „dzięki coraz lepszej organizacji instytucji penitencjarnych, takie przypadki [gdzie zachodzi „absolutna konieczność” pozbawienia życia sprawcy ze względu na ochronę społeczeństwa] są bardzo rzadkie, a być może już nie zdarzają się wcale”.²⁸ Tak wyrażone stanowisko zaowocowało dokonaniem pierwszej *Corrigendy* KKK w przedmiotowym zakresie. Wersja nr 2267 KKK z 1995 r., obowiązująca aż do zmiany z 2018 r., wskazywała właśnie na ową rzadkość czy wręcz możliwość braku występowania konieczności

²⁵ tamże, s. 67–68.

²⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2266, Poznań 1994.

²⁷ tamże, nr 2267.

²⁸ Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium Vitae” w: Jan Paweł II Dzieła zebrane*, Paweł Ptasznik i inni (red.), t. I, Kraków 2006.

stosowania kary głównej. Ponadto dodała ona przesłankę niepozbowiania sprawcy możliwości skruchy.²⁹

Należy odnotować, iż Jan Paweł II nie poprzestał na wyżej przedstawionych twierdzeniach i w trzech swoich publicznych wypowiedziach apelował wprost o zniesienie kary śmierci. Pierwszy taki apel miał miejsce podczas orędzia „Urbi et Orbi” w grudniu 1998 r.,³⁰ a drugi i trzeci podczas pielgrzymkowych homilii w Stanach Zjednoczonych i Meksyku w niecały miesiąc potem.³¹ Zniesienie kary kapitalnej postulował także w 2011 r. Benedykt XVI.³² Apeli tych nie można jednak odbierać jako potępienie kary śmierci jako takiej. Stanowią one wezwanie, by w dzisiejszych czasach ograniczyć się do środków bezkrwawych. Warto w tym miejscu przywołać samego Josepha Ratzingera, który w 2004 r., jeszcze jako Prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w liście do Episkopatu Stanów Zjednoczonych napisał, że w kwestii kary głównej może istnieć uzasadniona różnorodność poglądów wśród katolików, jakkolwiek Kościół nawołuje do szukania miłosierdzia w stosowaniu kar³³.

²⁹ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2267, Poznań 2002.

³⁰ *Orędzie „Urbi et Orbi” na Boże Narodzenie – 1998 r.*, [w:] *Jan Paweł II Dzieła...*, t. 5, Kraków 2007, s. 185–186.

³¹ *Homilia podczas Mszy Św. na stadionie Trans World Dome*, [w:] *Jan Paweł II Dzieła...*, t. 12, Kraków 2009, s. 159–162; *Homilia podczas Mszy Św. w Bazylice Matki Bożej z Guadalupe*, tamże, s. 355–358.

³² *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Africae munus”*, nr 83, Kraków 2011, s. 74.

³³ *Worthiness to Receive Holy Communion, General Principles*, nr 3: www.ewtn.com/library/curia/cdfworthycom, dostęp 9.07.2019; por. E. Feser, J. Bessette, *By Man shall His Blood...*, s. 9.

Podsumowując, raczej uzasadnionym jest stwierdzenie, iż Jan Paweł II dokonał pewnego przełomu w podejściu Kościoła do kary śmierci, choć jej nie potępił. Po pierwsze zauważył, że nie jest ona już raczej potrzebna ze względu na postęp więzennictwa. Po drugie podniósł, że człowiek swojej godności nie traci nigdy całkowicie. W końcu wskazał na wartość pozostawienia sprawcy czasu na zrozumienie popełnionego zła.

3. Kara śmierci w nauczaniu papieża Franciszka

Zarysowany dotychczas szkic historii katolickiego nauczania o karze śmierci, pomimo swojej skrótowości, pozwala spojrzeć na poglądy papieża Franciszka w odpowiednim kontekście. Zanim Kongregacja Nauki i Wiary przygotowała nowe brzmienie nr 2267 KKK papież z Argentyny przeciwko karze śmierci wypowiedział się w obszerny sposób dwukrotnie.

Niewątpliwie zdecydowanym krokiem Franciszka było napisanie listu do Przewodniczącego Międzynarodowej Komisji Przeciwko Karze Śmierci z marca 2015 r. Franciszek wyraża w niej sprzeciw względem utartej analogii pomiędzy osobistą obroną konieczną, a unicestwianiem przestępcy *post factum* przez społeczeństwo. Stanowczo brzmią jego słowa „w dzisiejszych czasach kara śmierci jest niedopuszczalna, bez względu na to jak ciężkie przestępstwo popełnił skazany. Jest to obraza nienaruszalności życia i godności osoby ludzkiej, sprzeczna z zamysłem Boga odnośnie do człowieka i społeczeństwa oraz z Jego miłosierną sprawiedliwością, i nie spełnia żadnego słusznego celu kar. Nie od-

daje sprawiedliwości ofiarom, a podżega do zemsty”³⁴.

Drugą zaś wypowiedź, która stała się bezpośrednim motorem zmiany brzmienia nr 2267 KKK Franciszek wygłosił w 2017 r. na spotkaniu z okazji dwudziestopięcioletnia ogłoszenia KKK.³⁵ Powiedział on, że nauczanie na temat kary śmierci zostało rozwinięte przez ostatnich papieży, a zmiana uległa również świadomości ludu chrześcijańskiego w tym zakresie. Stwierdził, iż kara śmierci „jest nieludzkim środkiem, który poniża godność człowieka, a życie jest zawsze święte w oczach Stwórcy”, którego jest On ostatecznym „sędzią i gwarantem”. Ponadto dodał, że „Bóg jest Ojcem czekającym zawsze na powrót syna, który wiedząc, że pobłądził, prosi o przebaczenie i rozpoczyna nowe życie. Nikt nie może być zatem pozbawiony nie tylko życia, ale również możliwości odkupienia moralnego i egzystencjalnego, które z kolei przyniesie korzyść wspólnocie”. W kolejnych słowach Papież podjął się wytłumaczenia, dlaczego dawniej Kościół karę śmierci – choć z pewnymi zastrzeżeniami, które sygnalizowaliśmy wyżej, dopuszczał. Stwierdził, iż jej stosowanie w czasach, gdy z jednej strony możliwości obrony były skromne, a z drugiej społeczeństwo „nie było jeszcze wystarczająco dojrzałe, stosowanie kary śmierci wydawało się logiczną konsekwencją właściwego wymiaru sprawiedliwości”.

³⁴ „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 2015, nr 3–4 (370), s. 32. Tą i inne wypowiedzi Franciszka sprzed 2017 r., które dotyczą różnych kwestii związanych z prawem karnym analizuje A. Grześkowiak. *Papież Franciszek o prawie karnym*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea”, 2016, t. 6.

³⁵ „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 2017, nr 11 (397), s. 16–18.

Przyznał również, że stosowanie kary kapitalnej w Państwie Kościelnym świadczy o „mentalności bardziej legalistycznej niż chrześcijańskiej”, o przedkładaniu sprawiedliwości nad miłosierdzie, prawa nad Ewangelię. Następnie Franciszek, dowodził, że nie zachodzi żadna sprzeczność pomiędzy bezwzględnym zakazem stosowania kary śmierci, a jej dopuszczeniem przez nauczanie tradycyjne. Oświadczył, że „Słowo Boże nie może być przechowywane w naktalinie jak stary koc, który należy chronić przed molami”. Wyraził pogląd, iż jest ono „rzeczywistością dynamiczną, zawsze żywą, która rozwija się i rośnie, ponieważ dąży do pełni, czego ludzie nie mogą zatrzymać”³⁶.

W tym miejscu wypada nam przytoczyć nowe brzmienie KKK, by następnie podjąć próbę odpowiedzi na tytułowe pytanie.

„Wymierzanie kary śmierci, dokonywane przez prawowitą władzę, po sprawiedliwym procesie, przez długi czas było uważane za adekwatną do ciężaru odpowiedzialności na niektóre przestępstwa i dopuszczalny, choć krańcowy, środek ochrony dobra wspólnego.

Dziś coraz bardziej umacnia się świadomość, że osoba nie traci swej godności nawet po popełnieniu najcięższych przestępstw. Co więcej, rozpowszechniło się nowe rozumienie sensu sankcji karnych stosowanych przez państwo. Ponadto, zostały wprowadzone skuteczniejsze systemy ograniczania wolności, które gwarantują należyłą obronę obywateli, a jednocześnie w sposób definitywny nie odbierają skazańcowi możliwości odkupienia win.

³⁶ „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 2017, nr 11 (397), s. 16–18.

Dlatego też Kościół w świetle Ewangelii naucza, że kara śmierci jest niedopuszczalna, ponieważ jest zamachem na nienaruszalność i godność osoby, i z determinacją angażuje się na rzecz jej zniesienia na całym świecie.³⁷

4. Rewolucja czy drobna korekta?

Niniejsza część pracy będzie stanowić próbę oceny, na ile duża jest różnica pomiędzy poglądami papieża Franciszka, a doktryną Kościoła na przestrzeni dziejów, która została zarysowana w rozdziale drugim.

Należy zauważyć, iż przez całą swoją historię Kościół miał dwa poglądy w przedmiotowej kwestii. Jeden mówił o niedopuszczalności kary śmierci, a drugi o dopuszczalności w pewnych sytuacjach. Pomiędzy tymi dwoma stanowiskami, nie zachodziła sprzeczność, ponieważ miały one innych adresatów. Przed IV w. pierwszy pogląd odnoszono do wszystkich chrześcijan, drugi zaś do pogańskiego Cesarstwa. Po IV w. miejsce wszystkich chrześcijan zajęli duchowni, zaś Cesarstwa państwo chrześcijańskie. W II poł. XX w. pojawiło się wezwanie, by ze względu na rozwój więziennictwa, państwo maksymalnie ograniczyło czy wręcz zrezygnowało w ogóle z tego środka.

Stanowisko Franciszka w przedmiocie kary głównej jest zupełnym odrzuceniem jednego z dwóch funkcjonujących przez wieki poglądów i nie ma co do tego żadnych wątpliwości. Bardziej wnikliwe spojrzenie na ten problem pozwala jednak dostrzec, że wprowadzona przez niego zmiana nie jest

jednak aż tak rewolucyjna jak mogłoby sugerować poprzednie zdanie. W poniższych trzech akapitach zostanie podjęta konfrontacja poglądów Papieża z nauczaniem Kościoła w trzech kolejnych okresach wyróżnionych w rozdziale drugim.

Stwierdzenie, że Kościół wraca do perspektywy pierwszych wieków, ponieważ znów wzbrania stosowania kary śmierci wszystkim swoim członkom, a nie tylko wyświęconym, jest chybione. Dzisiaj bowiem nauczanie w przedmiotowej kwestii Kościół kieruje nie tylko do chrześcijan, ale pod adresem całego pluralistycznego społeczeństwa. Nie można z tego faktu wyciągać zbyt daleko idących wniosków. Należy bowiem zauważyć, że tak szeroki wybór adresatów nauczania opartego o Ewangelię jest uzasadniony logicznie. Czy misyjne aspiracje Kościoła są do pogodzenia z zastrzeżeniem, że element niechrześcijańskiej mentalności jest w świecie potrzebny? Z pewnością nie. To, że w epoce prześladowań Kościół nie stosował się do wskazanej prawidłowości, można wytłumaczyć skąpymi możliwościami oddziaływania odgórnego – chrześcijanie mogli co najwyżej nawracać poszczególne osoby, ale nie mogli nawrócić sami z siebie całego państwa. Skoro nie myśleli o nawróceniu całego państwa, to nie dziwi specjalnie fakt, iż filozofowie chrześcijańscy podobnie jak ci niechrześcijańscy posługiwali się sprawiedliwością i celowościową racjonalizacją kary śmierci w stosunku do pogańskiego państwa. Tak więc pomiędzy odczytywaniem Ewangelii przez papieża Franciszka, a dwutorowym podejściem pierwszych chrześcijan do kary śmierci nie zachodzi sprzeczność. To, że nie jest ono tożsame wynika zwyczajnie z mniejszych możliwości oddziaływania na świat

³⁷ zob. przyp. 1.

oraz oczywiście z tego, że kara śmierci była w tamtych warunkach rzeczywiście celowa.

W odniesieniu do nauczania krystalizującego się od IV w. i panującego, aż do II poł. XX w. należy postawić następujące pytanie. Czy wypracowany u progu średniowiecza elitaryzm moralny, nie stanowił swego rodzaju dezercji od życia przez Kościół pełnią wartości ewangelicznych; wyborem swoistego kompromisu ze „światem”? Raczej stanowił, co było podyktowane wartością dobra wspólnego, której nie można było wówczas zabezpieczyć w inny sposób. Wynikało to ze świadomości, że po grzechu pierworodnym nie jest możliwe całkowite wyeliminowanie zła z życia społecznego, nawet jeśli wszyscy są ochrzczeni. Św. Tomasz wskazywał, że zabijanie jest zawsze nieprawidłowością. Zdaniem Akwinaty kara śmierci jest uzasadniona tym, że sprawca zagrażając innym ludziom jest gorszy od zwierząt, a zabijanie zwierząt może być dobre. Czyż więc skoro sprawca izolowany w nowoczesnym zakładzie karnym już nie zagraża realnie społeczeństwu, to czy pozbawiania jego życia jest dobre w świetle tomizmu? Nie, ponieważ nie służy już dobru wspólnemu. Nawet jeśli sam sprawca miałby poprzez swój czyn pozbawić siebie godności ludzkiej, to skutecznie odizolowany w zakładzie karnym, nie ma on możliwości by być bardziej niebezpiecznym od zwierząt, a zatem nie ma powodu by uznać jego zabicie za moralnie dobre. Powyższy wywód dowodzi, iż stanowiska papieża Franciszka co do samej niedopuszczalności kary śmierci wcale nie musi się kłócić z Tomaszowym poglądem o jej wyjątkowej dopuszczalności. Sytuacja ta nie świadczy bynajmniej o zmienności norm moralnych w czasie, lecz tylko o tym, że

kontekst dziejowy warunkuje do pewnego stopnia sposób odczytywania i stosowania tych norm. Zasadą ogólną był i jest zakaz zabijania. Jeżeli więc rozwój cywilizacyjny i społeczny pozwala pełniej stosować tę zasadę, to stanowisko papieża jest naturalną konsekwencją biegu dziejów.

Jak się ma zatem pogląd Franciszka, do nauczania Jana Pawła II i Benedykta XVI? Samo stwierdzenie, przypadki, które do tej pory występowały „bardzo rzadko lub prawie wcale” nie zachodzą już wcale stanowi tylko doprecyzowanie. Należy jednak zauważyć, iż stanowcze argumenty papieża z Argentyny wykraczają zdecydowanie poza dostrzeżenie faktu istnienia instytucji penitencjarnych, które mogą zapewnić skuteczną ochronę dobra wspólnego i lepiej sprostać pozostałym celom kary. Obaj poprzednicy nie zdobyli się na bezpośrednie stwierdzenie o sprzeczności kary głównej „z zamysłem Boga odnośnie człowieka i społeczeństwa oraz z Jego miłosierną sprawiedliwością”. Tym samym wykazywali oni wrażliwość, by zapewnić harmonię pomiędzy odczytywaniem norm moralnych w różnych momentach dziejowych. Niemniej jednak, motywem ich sprzeciwu względem kary głównej była właśnie Ewangelia i wywodzona z całości Historii Zbawienia prawda o godności osoby ludzkiej.

Znajdując się w finalnym momencie niniejszej pracy i chcąc dokonać wyboru określenia oddającego charakter zmiany w nr 2267 KKK wprowadzonej w 2018 r. wypada wyjaśnić, jak rozumiemy pojęcia „rewolucji”, oraz „drobnej korekty”. „Rewolucyjna” zmiana to przysłowiowy odwrót o sto osiemdziesiąt stopni, coś na kształt heglowskiej antytezy. „Drobna korekta” zaś stanowi doprecyzowanie tezy uprzedniej.

Wywód niniejszego rozdziału pracy nie pozwala uznać przedmiotowej zmiany za rewolucyjną. Zagłębienie się w przedmiotową problematykę, prowadzi do wniosku, że nowe nauczanie Kościoła w kwestii kary głównej nie jest zaprzeczeniem nauczania poprzedniego. Jednakże modyfikacja ta jest czymś więcej niż tylko jego doprecyzowaniem. Niewątpliwie stanowi ona pewien przełom (pojęcie zdecydowanie słabsze od „rewolucji”, a silniejsze od „drobnej korekty”) który możliwe, że z perspektywy lat będzie można było porównać do dwóch wskazanych cezur – IV w. oraz II poł. XX w.

Zakończenie

Nowa redakcja katolickiego stanowi jakiś przełom i stanowi ciekawe zagadnienie nie tylko dla teologów, ale i dla prawników. Należy odnotować, iż zmiana ta wpisuje się w szerszy kontekst i nie chodzi tu wyłącznie o relację chrześcijaństwo – prawo karne.³⁸ Pontyfikat Franciszka niewątpliwie stwarza osobom zajmującym się doktrynami politycznymi i prawnymi wiele płaszczyzn do badań. Wskazać można m.in. na podejście Papieża do kryzysu uchodźczego i stosunków z Islamem czy jego wrażliwość na kwestię ochrony środowiska przyrodniczego. Tak szeroka perspektywa wypowiedzi i poczynań Argentyńczyka w białej sutannie pozwala na podjęcie hipotezy o przełomie w szeroko rozumianej katolickiej doktrynie społecznej.

Przez niniejszą pracę przewijały się dwa pojęcia „dobro wspólne” i „godność człowieka” Niech więc za zakończenie po-

służy życzenie, by osoby odpowiedzialne za stanowienie i stosowanie prawa byli zawsze gorliwymi wyznawcami tych dwóch idei, które nasza cywilizacja zawdzięcza chrześcijaństwu³⁹.

Bibliografia:

- Ambroży z Mediolanu, *Listy*, t. 2, Kraków 2003.
- Augustyn z Hippony, *O Państwie Bożym*, Warszawa 1977.
- B. Bartusiak, *Kara śmierci w świetle sporu o racjonalizację kary*, Warszawa 2011.
- Benedykt XVI [jako Joseph Ratzinger], *Worthiness to Receive Holy Communion, General Principles*, www.ewtn.com/library/curia/cdfworthycom., dostęp 9.07.2019.
- Benedykt XVI, *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Africae munus”*, Kraków 2011.
- E. Christian Brugger, *Capital punishment and Roman Catholic moral tradition*, Notre Dame 2014.
- E. Feser, J. Bessette, *By Man shall His Blood Be Shed. A Catholic Defense of the Death Penalty*, San Francisco 2017.
- Franciszek, *List do Przewodniczącego Międzynarodowej Komisji Przeciwko Karze Śmierci*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 2015, nr 3–4 (370).
- Franciszek, *Przemówienie do uczestników spotkania z okazji 25. rocznicy promulgacji Katechizmu Kościoła Katolickiego*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., 2017, nr 11 (397).
- Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, A. Grześkowiak (red.), Lublin 2006.
- A. Grześkowiak, *Papież Franciszek o prawie karnym*, „Studia z Zakresu Nauk Prawnoustrojowych. Miscellanea”, 2016, t. 6.
- Hipolit Rzymyński, *Tradycja Apostolska*, [w:] M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, Warszawa 1975.
- W.J. Hoye, *Demokracja a chrześcijaństwo*, Kraków 2003.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium Vitae” w: Jan Paweł II Dzieła zebrane*, Paweł Ptasznik i inni (red.), t. I, Kraków 2006.

³⁸ Perspektywę taką przyjmuje A. Grześkowiak w *Papież Franciszek...*

³⁹ W.J. Hoye, *Demokracja a chrześcijaństwo*, Kraków 2003, s. 375–417.

- Jan Paweł II, *Orędzie „Urbi et Orbi” na Boże Narodzenie – 1998 r.* [w:] *Jan Paweł II Dzieła zebrane*, Paweł Ptasznik i inni (red.), t. V, Kraków 2007.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy Św. na stadionie Trans World Dome*, [w:] *Jan Paweł II Dzieła zebrane*, Paweł Ptasznik i inni (red.), t. XII, Kraków 2009.
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy Św. w Bazylice Matki Bożej z Guadalupe*, [w:] *Jan Paweł II Dzieła zebrane*, Paweł Ptasznik i inni (red.), t. XII, Kraków 2009.
- J. Jasiński, *Kościół wobec kary śmierci*, „Państwo i prawo”, 1995, t. 50, z. 7.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Nowe brzmienie nr 2267 Katechizmu Kościoła Katolickiego, ekai.pl/papiez-zmienil-nauczanie-kosciola-na-temat-kary-smierci, dostęp 18.06.2019.
- Klemens Aleksandryjski, *Kobierce zapisków filozoficznych dotyczących prawdziwej wiedzy*, t. 1, Warszawa 1994.
- T. Kołosowski, *Problem kary śmierci w nauczaniu i działalności św. Augustyna*, „Vox Patrum”, 1997, t 17, z. 32–33.
- L. Ladaria Ferrer, *List do Biskupów w spr. Nowego Brzmienia nr 2267 Katechizmu Kościoła Katolickiego*, ekai.pl/dokumenty/list-do-biskupow-dotyczacy-nowej-redakcji-i-n-2267-katechizmu-kosciola-katolickiego-na-temat-kary-smierci, dostęp 18.06.2019.
- Lactantius, *Divinae Institutiones*, New York 1964.
- Laktancjusz, *O gniewie Boga*, [w:] *Laktancjusz. Pisma wybrane*, Poznań 2013.
- J. J. Megivern, *The Death Penalty: An Historical and Theological Survey*, New Jersey 1997.
- T. Pawluk, *Stosunek Kościoła pierwszych wieków do kary śmierci*, „Prawo kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny”, 1977, nr 20, z. 3–4.
- Pismo Święte w przekładzie z języków oryginalnych*, Michał Peter, Marian Wolniewicz (red.), Poznań 2003.
- J. Salij, *Religijne refleksje na temat kary śmierci*, „Więź” 1974, nr 12 (200).
- J. Salij *Kościół wobec kary śmierci*, „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła”, 2015, nr 19.
- P. Szaniawski, *Sondaż: Kto chce przywrócenia kary śmierci*, www.rp.pl/Sadownictwo/171019352-Sondaz-Kto-chce-przywrocenia-kary-smierci, dostęp 15.07.2019.
- D. Szeleszczuk, *Stanowisko Jana Pawła II wobec kary śmierci*, [w:] *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, A. Grzeško-wiak (red.), Lublin 2006, s. s. 263–292.
- T. Ślipko, *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia*, Kraków 2002.
- Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna*, t. 18 (2–2, q. 57–80), Londyn 1970.
- A. Zoll, *Kara śmierci – refleksje prawne z perspektywy chrześcijańskiej*, „Chrześcijaństwo. Świat. Polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła”, 2015, nr 19.